

nych, które starsi odkryli.. a jednak — przypatrzmy się bliżej w jaki sposób formują się pojęcia o życiu społecznem o jego warunkach i potrzebach. Tu, jak i wszędzie wiedza nabywa się przez bezpośrednie doświadczenie i przez mniej lub więcej pośrednią obserwację. Pod względem osobistego doświadczenia starzy posiadają stanowczą i bardzo łatwo zrozumiałą przewagę nad nami, lecz osobiste doświadczenie, samo to, że się żyje czynnie w społeczeństwie, że się bierze bezpośredni udział w jego cierpieniach i walkach — wszystko to ma jeszcze bardzo małą wartość dla oceny potrzeb ogólnych. Długoletni udział w walce uczy orientować się tylko w potrzebach tej klasy, do jakiej się należy, i przez to samo przeszkadza należyście zrozumieć i ocenić potrzeby wszystkich klas składających dane społeczeństwo. Ponieważ interesy klas różnych nie są ze sobą zgodne, a zatem potrzeba ogółu byłaby nieraz wypadkową rozbieżnych potrzeb klasowych, otóż do odnalezienia jej osobiste doświadczenie w walce życiowej co najmniej już nie wystarcza. Doświadczenie jest znakomitą źródłem wiedzy, jeżeli człowiek najzupełniej panować może nad warunkami badanego zjawiska, jeżeli może je usuwać, zmieniać i kombinować — dlatego to laboratoryja przyrodnicze są tak wielką dźwignią nauki. Doświadczenie jednak życiowe nie może być porównywane z żadnym naukowym eksperymentem. Człowiek nie jest tu bezstronnym spostrzegaczem zjawiska, którego momenty ująć się dają w matematyczną funkcję.

Sam on jest tu obiektem zjawiska. Świadomość jego pochłania się najczęściej przez samą walkę ze zjawiskami żywiołami. Znajomość życia oparta na doświadczeniu osobistem musi być zawsze bardzo jednostronną. Własne „ja“ musi być punktem wyjścia przy ocenie życiowych stosunków. Obok tego same te stosunki są tak nieskończenie różnorodne, że osobiste